



Sygn. akt I NSNc 22/20

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Agnieszka Ewa Kaczmarek (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. S.A. w B.

przeciwko D. Ś.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 28 października 2020 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla wydanego przez Sąd Rejonowy w B.

w dniu 10 grudnia 2013 r., sygn. akt I Nc (...)

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty wydany wobec D. Ś. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.;**
- 2. oddala wniosek o wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego;**
- 3. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

## UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną wniesioną 5 grudnia 2019 r (data prezentaty Biura Podawczego Sądu w B.) Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: u.SN lub ustawa o Sądzie Najwyższym), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wydany przez Sąd Rejonowy w B., Wydział I Cywilny w dniu 10 grudnia 2013 r., sygn. akt I Nc (...) w sprawie z powództwa P. sp. z o.o. z siedzibą w B. przeciwko D. Ś.

Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U, z 1997 r., Nr 78, poz. 486 ze zm., dalej: Konstytucja RP lub Konstytucja), takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, wierzytelności wynikającej z zawartej przez D. Ś. z P. sp. z o.o. umowy pożyczki, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie.

Na podstawie art. 91 § 1 oraz § 2 u.SN Prokurator Generalny wniósł o: (1) uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B., I Wydział Cywilny z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej; (2) wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, czy art. 485 § 2, art. 486 § 1, art. 492 oraz art. 493 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U, z 2018 r., poz. 1360 ze zm.) w zakresie, w jakim uniemożliwiają sądowi zbadanie umowy pożyczki konsumenckiej, pod kątem stosowania w niej niedozwolonych postanowień w przypadku, gdy powód wnosi o wydanie nakazu zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla własnego, który zabezpiecza zobowiązanie wynikające z tej umowy, są zgodne z art. 30 i art. 76 Konstytucji RP.

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny wyjaśnił, że nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt I Nc (...) Sąd Rejonowy w B., Wydział I Cywilny nakazał, by D. Ś. zapłaciła na rzecz P. sp. z o.o. w B. kwotę 14 240,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2 596,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, który to nakaz wobec braku jego zaskarżenia, uprawomocnił się. Skarżący wskazał, że orzeczenie zostało wydane na podstawie wypełnionego weksla własnego in blanco „nie na zlecenie” D. Ś., którego wystawienie stanowiło zabezpieczenie spłaty pożyczki gotówkowej udzielonej pozwanej przez P. sp. z o.o. na podstawie standardowej umowy z dnia 20 sierpnia 2012 r., przy czym z zawartej umowy, która nie została załączona do pozwu, wynika, że całkowita kwota pożyczki to 9 550,00 zł, a środki faktycznie wypłacone na konto pożyczkobiorcy to 4 046,00 zł. Natomiast całkowity koszt pożyczki został określony w umowie na kwotę 9 442,00 zł, na co składała się kwota ubezpieczenia 5 174,00 zł, opłata przygotowawcza 330,00 zł oraz wynagrodzenie umowne 3 938,00 zł (s. 3-4 skargi, k. 6-7). Jednocześnie Skarżący wskazał, że w piśmie D. Ś. zawierającym wniosek o wywiedzenie skargi nadzwyczajnej zawarto wyliczenie, z którego wynikało, że spłaciła kwotę 13 630,00 zł, a nadal pozostaje jej do spłaty kwota 11 689,67 zł, od której naliczane są odsetki (s. 9 skargi, k. 12).

Skarżący wskazał ponadto, że Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał decyzję (nr RKT-35/2013, RKT-61-39/12/SB z dnia 31 października 2013 r.), w której uznał część z postanowień umów standardowych (w tym takich jak ta zawarta z D. Ś.) za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, a odwołanie ukaranego przedsiębiorcy od tej decyzji zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, VI Wydział Cywilny z dnia 12 grudnia 2016 r., sygn. akt VI ACa 1213/15 (s. 5 skargi, k. 8).

Prokurator Generalny uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej, w pierwszej kolejności wskazał, że wystąpienie ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, która to przesłanka warunkuje wniesienie skargi nadzwyczajnej i która odwołuje się do

zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP (s. 6 skargi, k. 9). Skarżący podniósł, że z zasady tej wywieść można „zasadę pochodną zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego”, które „winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów” (s. 6 skargi, k. 9).

Zauważył też, że zasada państwa prawnego wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji RP, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, a „[n]ormy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają więc na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem”. W opinii Prokuratora Generalnego „wydanie przez Sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (s. 7 skargi, k. 10).

Prokurator Generalny podniósł, że sąd orzekający w niniejszej sprawie zobowiązany był przy tym również do „respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym godności człowieka wskazanej w art. 30 Konstytucji RP i wiążącego się z nim, a możliwego do wyprowadzenia z art. 76 Konstytucji RP prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (s. 7 skargi, k. 10).

Jak zauważył, „[k]onieczność wprowadzenia na poziomie Konstytucji regulacji praw i wolności ekonomicznych ma swoje źródło w poszanowaniu godności ludzkiej” (s. 8 skargi), a osoba fizyczna będąca stroną umowy pożyczki zawartej z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą, zawodowo zajmującym się udzielaniem pożyczek, a nadto w swojej działalności stosującym standardowe, niepodlegające negocjacji umowy, jest objęta ochroną o jakiej mowa

w art. 76 Konstytucji RP.

Zwrócił ponadto uwagę, że ze względu na to, że zwykle stronami umów z podmiotami udzielającymi pożyczek, niebędącymi bankami, są osoby znajdujące się w trudnej sytuacji osobistej i majątkowej, często nieporadne, istotna jest rola ustawodawcy polegająca na eliminowaniu nieuczciwych praktyk rynkowych (s. 8 skargi). Zaznaczył przy tym, że chociaż „adresatem nakazu ochrony są władze publiczne i zawartej w art. 76 Konstytucji normy nie ujęto w formułę prawa podmiotowego, to artykuł ten nie jest pozbawiony normatywnej treści i może być bezpośrednio stosowany”, a obowiązek zapewnienia właściwej ochrony spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, a więc także na organach władzy wykonawczej i na sądach w procesie stosowania prawa (s. 9 skargi, k. 12).

Skarżący wskazał, że w niniejszej sprawie sąd stosując przepisy o postępowaniu nakazowym z weksla wydał orzeczenie, które w świetle zasady poszanowania godności człowieka i ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi nie może się ostać.

Prokurator Generalny przywołał też regulację dotyczącą dochodzenia roszczeń wekslowych i samej istoty weksla, wskazując, że niewątpliwie wystawienie i wydanie weksla wierzycielowi, a następnie jego uzupełnienie, stwarza domniemanie istnienia objętej tym wekslem wierzycielowi w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika (s. 11 skargi), ale zwrócił też uwagę, że abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego ulega istotnemu osłabieniu, w sytuacji gdy weksel w chwili jego wystawienia był wekslem *in blanco*, a posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel (nie doszło do indosowania weksla), bowiem dłużnik wekslowy może podnieść w stosunku do wierzyciela zarzuty nie tylko formalne, wynikające z prawa wekslowego, ale również z treści zawartego porozumienia (a w szczególności zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem) i z łączącego strony stosunku podstawowego (s. 10 skargi, k. 13).

Skarżący wskazał, że w sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wymaga, by Sądy

zostały wyposażone w skuteczne instrumenty pozwalające na badanie nie tylko, czy wiarygodność wobec konsumenta istnieje i prawidłowości stosunku podstawowego, z którego ona wynika, ale również do ustalenia, czy wytaczając powództwo nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez instytucję kredytową w stosunku z nieprofesjonalistką (s. 12 skargi, k. 15).

Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że przepisy k.p.c. regulujące sposób procedowania przez sąd w przypadku rozpoznawania powództw o wydanie nakazu zapłaty z weksla nie zabezpieczają interesów konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przerzucają bowiem na konsumentów ciężar obrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w przypadku, gdy beneficjentem weksla i pożyczkodawcą jest ta sama osoba, a zatem istniejące środki ochrony konsumentów, w przypadku dochodzenia roszczeń z weksla, nie są wystarczające dla realizacji przez organy Państwa zadań wyznaczonych przez art. 76 Konstytucji (s. 13 skargi, k. 16).

Powołując się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego (wyrok TK z 11 lipca 2011 r. P 1/10), w którym wskazano, że ustawy kreujące ochronę konsumenta są przedmiotem oceny z punktu widzenia użycia przez ustawodawcę adekwatnego (proporcjonalnego) środka prowadzącego do zamierzonego ochronnego celu, Skarżący podniósł, że w jego opinii możliwe jest dokonywanie oceny w świetle art. 76 Konstytucji tych regulacji prawnych, których „bezpośrednim celem nie była ochrona interesów konsumentów, lecz w istocie wpływają na sytuację konsumentów, przy czym obowiązek stosowania ich przez Sądy, czyni iluzoryczną ochronę wynikającą z innych przepisów”. W tym zakresie Skarżący zawnioskował o wystąpienie z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodność przepisów regulujących dochodzenie należności z weksla własnego od konsumentów z art. 30 i art. 76 Konstytucji.

Skarżący przywołał też fragmenty wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 września 2018 r. w sprawie C - 176/17, w którym Trybunał orzekł że „artykuł 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 3 kwietnia 1993 r, w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak te będące przedmiotem postępowania głównego, pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na

weksłu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy pożyczki konsumenckiej, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie”.

Ponadto wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego (z 19 października 2017 r., III CZP 42/17) w której Sąd Najwyższy wskazał, że postępowania z udziałem konsumentów do których znajdują zastosowanie przepisy unijne, mają „walor spraw o charakterze wspólnotowym” co obliguje sądy krajowe do uwzględnienia Dyrektywy 93/13 oraz jej wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe. Zwrócił też uwagę, że Trybunał Sprawiedliwości w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał na obowiązek sądu krajowego działania z urzędu w sprawach z udziałem konsumenta w celu zapewnienia efektywności Dyrektywy 93/13 (s. 15 skargi, k. 18).

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną złożoną w dniu 18 września 2019 r. (data prezentaty Biura Podawczego Sądu w B.) powód wniósł o oddalenie skargi w całości jako niezasadnej, ewentualnie wydanie orzeczenia zgodnego z art. 89 § 4 i art. 115 § 2 u.SN oraz o zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania wg. norm przepisanych.

Strona powodowa podniosła przede wszystkim, że biorąc pod uwagę datę uprawomocnienia przedmiotowego nakazu zapłaty z dnia 10 grudnia 2013 r., przewidzianą w art. 89 § 3 u.SN termin na wniesienie skargi upłynął co najmniej z dniem 8 stycznia 2019 r., a najpóźniej w dniu 20 stycznia 2019 r., a zatem skarga powinna zostać odrzucona w oparciu o art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. (s. 2 odpowiedzi, k. 36).

Ponadto w ocenie strony powodowej, w świetle regulacji: art. 89 § 4 u.SN brak jest możliwości uchylenia zaskarżonego nakazu, bowiem w zaistniałym stanie faktycznym brak jest podstaw aby twierdzić, że Sąd Rejonowy w B. wydając w dniu 10 grudnia 2013 r. nakaz zapłaty z weksla naruszył zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP (s. 2 odpowiedzi, k. 36).

Strona powodowa obszernie odniosła się do przywołanego w treści skargi nadzwyczajnej orzeczenia TSUE z 13 września 2018 r. (s. 3-4 odpowiedzi, k. 37-38).

W opinii powódki, konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia jest obowiązek przyjęcia, że przepisy prawa krajowego z uwagi na zasadę pierwszeństwa prawa unijnego oraz obowiązek bezpośredniego stosowania dyrektywy nr 93/13/EWG, nie zabraniają sądom orzekającym w sprawie badania przed wydaniem nakazu zapłaty z weksła w postępowaniu nakazowym treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę oraz wierzyciela wekslowego, mimo iż wierzyciel wekslowy kieruje swe roszczenie w oparciu o odrębne zobowiązanie o charakterze abstrakcyjnym wobec stosunku podstawowego. W przypadku zatem wystąpienia po stronie sądu orzekającego w sprawie wątpliwości co do treści dochodzonego roszczenia wekslowego, sąd taki uprawniony jest do zbadania z urzędu stosunku podstawowego, a podstawą prawną takiego działania sądy są regulacje dyrektywy nr 93/13/EWG (s. 4 odpowiedzi, k. 38).

Z powyższego powódka wywiodła konstatację, iż fakt wydania w niniejszej sprawie orzeczenia z dnia 10 grudnia 2013 r. nie powinien być rozstrzygany z perspektywy orzekania przez Sąd Rejonowy w B. na podstawie niekonstytucyjnych przepisów polskiej procedury cywilnej (których niezgodność z ustawą zasadniczą godzi w zasady, wolności i prawa człowieka i obywatela), a z punktu widzenia braku wątpliwości Sądu wydającego nakaz zapłaty co do możliwości wydania w sprawie nakazu zapłaty z weksła, z pominięciem wynikającego z prawa unijnego uprawnienia do zbadania z urzędu treści stosunku podstawowego budzącego wątpliwości z punktu widzenia zasad ochrony interesów konsumentów (s. 4 odpowiedzi, k. 38).

Strona powodowa odniosła się też do przywołanej przez skarżącego kwestii uznania przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów części z postanowień umów standardowych za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów, wskazując, że na skutek skargi kasacyjnej powódki, Sąd Najwyższy wyrokiem z 30 stycznia 2019 r. (sygn. akt I NSK 9/18) uchylił przywołany przez skarżącego wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w części dotyczącej zasadniczych zarzutów, które Prokurator Generalny kieruje pod adresem



działalności powódki w aspekcie postanowień stosowanego przez pożyczkodawcę wzorca umowy pożyczki, w związku z czym postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie wywołane odwołaniem P. sp. z o.o. od decyzji Prezesa UOKiK z dnia 31 października 2013 r. nie zostało jeszcze zakończone (s. 4 odpowiedzi, k. 38).

Ponadto w odpowiedzi na skargę zawarte zostały bardzo obszerne wyjaśnienia dotyczące treści stosunku prawnego jaki zaistniał pomiędzy powódką, a pozwaną na podstawie umowy zawartej pomiędzy nimi, z omówieniem poszczególnych postanowień umownych i instytucji prawnych mających zastosowanie w tej relacji (s. 5-10 odpowiedzi, k. 39-44), ze wskazaniem, iż łącznie, zobowiązanie pozwanej wynosiło - na podstawie umowy z dnia 20 sierpnia 2012 r. - 13.488,00 zł na co składa się całkowita kwoty pożyczki w kwocie 4.046,00 zł, koszt ubezpieczenia w kwocie 5.174,00zł, opłaty przygotowawcza w kwocie 330,00 zł; wynagrodzenia umowne za udzielenie pożyczki w kwocie 3.938.00 zł (s. 5 odpowiedzi, k. 39).

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie skutkujące uchynieniem zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania. Zanim jednak skarga zostanie merytorycznie rozważona, konieczne jest uczynienie kilku porządkujących ustaleń, co do konstrukcyjnej specyfiki kontroli nadzwyczajnej.

#### **I.**

1. Przesłanki kontroli nadzwyczajnej określają bezpośrednio przepisy art. 89-95 u.SN. Jej wprowadzenie do polskiego porządku prawnego uzasadniano przywołując stanowisko pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 12 marca 2003 r., sygn. S 1/03 oraz uzasadnienie wyroku pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., sygn. P 11/02, w których wskazywano na ograniczony zakres, w jakim obywatele mogą korzystać ze skargi konstytucyjnej celem ochrony ich praw i wolności gwarantowanych w Konstytucji RP. Podkreślono tam, że skarga konstytucyjna została ukształtowana wąsko i jest nakierowana

wyłącznie na usunięcie z porządku prawnego przepisu naruszającego prawa i wolności, nie zaś na skorygowanie wadliwości wynikającej z błędnego stosowania prawa i to także w sytuacji, kiedy miałyby ono charakter ewidentny i byłoby dostrzeżone przez instytucje szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Ustawodawca w konsekwencji uznał, że nadzwyczajne środki zaskarżenia są „niewystarczające do ochrony konstytucyjnych wolności i praw obywateli, w przypadku ich naruszenia wyrokami sądów”, ze względu na fakt, że „w obrocie prawnym pojawiają się prawomocne orzeczenia, którym daleko do oczekiwanych standardów” (Uzasadnienie projektu ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, druk sejmowy VIII kadencji nr 2003), mimo że zapadły w oparciu o przepisy ustawowe, którym nie sposób zarzucać niekonstytucyjności.

Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej miało zatem na celu zaradzenie istniejącemu do tej pory deficytowi środków zaskarżenia pozwalających eliminować z obrotu prawnego ostateczne rozstrzygnięcia sądowe, które nie mogą być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jednak naruszają, na różne sposoby, konstytucyjne zasady oraz prawa i wolności.

Chociaż więc skarga nadzwyczajna poszerza istniejącą gamę środków zaskarżenia, sama w sobie jest instrumentem o wąskim kręgu podmiotów legitymowanych czynnie i precyzyjnie uregulowanych podstawach materialnoprawnych. Może być ona wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie do tego legitymowane: Rzecznika Praw Obywatelskich, Prokuratora Generalnego, a także w zakresie swojej właściwości, Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.SN). W odniesieniu do orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym z dnia 8 grudnia 2017 r. (tj. przed 3 kwietnia 2018 r.), legitymacja do wniesienia skargi nadzwyczajnej przysługuje wyłącznie Rzecznikowi Praw Obywatelskich i Prokuratorowi Generalnemu (art. 115 § 1a u.SN).

Sprecyzowany został także zakres przedmiotowy skargi nadzwyczajnej,

która może zostać wniesiona jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy będzie można ją dodatkowo oprzeć na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. W pierwszej kolejności, jest to naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji. W dalszej kolejności jest to rażące, a zatem nie każde lecz jedynie szczególnie poważne, naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Wreszcie trzecią szczegółową podstawą skargi jest oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że połączenie ogólnej przesłanki funkcjonalnej ze szczegółowymi podstawami skargi nadzwyczajnej sformułowaniem „o ile”, jednoznacznie wskazuje na konieczność jednoczesnego zaistnienia przesłanki funkcjonalnej i którejś (przynajmniej jednej) z jej szczegółowych podstaw wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (zob. postanowienie z 25 czerwca 2020 r. I NSNc 48/19). Zaistnienie jednej z podstaw szczegółowych jest zatem koniecznym, jednak niewystarczającym warunkiem uznania skargi nadzwyczajnej za zasadną (zob. postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., sygn. I NSNk 1/19). Nie można tym samym traktować trzech przesłanek szczegółowych jedynie jako egzemplifikacji lub alternatywnego, doprecyzowującego zredagowania podstawy funkcjonalnej.

2. Sformułowanie mówiące o konieczności zapewnienia poszanowania zasady z art. 2 Konstytucji RP „o ile” wystąpi któraś z przesłanek szczegółowych wskazuje również na kolejność, w jakiej następuje weryfikacja podstaw skargi nadzwyczajnej. Kontrola konieczności zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego następuje „o ile” zachodzą szczegółowe podstawy skargi nadzwyczajnej. Jeśli kontrola podstaw skargi da w tym wymiarze efekt negatywny, wówczas nie ma potrzeby badania konieczności zapewnienia poszanowania art. 2 Konstytucji RP. Dlatego, oceniając zasadność wniesienia skargi nadzwyczajnej należy w pierwszej kolejności ustalić zaistnienie którejś z przesłanek szczegółowych, a następnie dodatkowo to, czy jej zaistnienie oznacza

w danym przypadku, że uchylenie prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojskowego jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. W świetle tej ogólnej przesłanki funkcjonalnej należy też stwierdzić, że zarówno ocena „rażącości” naruszenia prawa, lub „oczywistości” podnoszonej sprzeczności ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego, będzie miała znaczenie przy ocenie tego, czy zaistniała również przesłanka funkcjonalna.

Przesłanka funkcjonalna skargi nadzwyczajnej, wyrażająca się w konieczności zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP wiąże się zarówno w wymiarze literalnym, jak i treściowo z klauzulą konieczności w demokratycznym społeczeństwie, którą ustrojodawca – nawiązując do sformułowania ogólnej klauzuli limitacyjnej używanej w artykułach 8 - 11 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284, dalej: EKPCz) – posłużył się w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Trudno jest sensownie wskazywać na istotną różnicę między zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i warunkami koniecznymi dla funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego. Wręcz przeciwnie, można w tym wypadku mówić o istotnej zbieżności znaczeniowej obydwu tych sformułowań. Jednocześnie, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 9 czerwca 1998 r. (sygn. akt K 28/97 OTK ZU, nr 4/1998, poz. 50), podobnie jak wcześniej uczynił to Trybunał Konstytucyjny Słowenii w wyroku z 27 listopada 1997 r. (U-I-25/95), sformułowanie konstytucyjne (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP lub art. 37 ust. 2 konstytucji Słowenii) mówiące o akceptowalności jedynie takich ograniczeń praw podstawowych, które są konieczne w demokratycznym społeczeństwie, przywołuje w rzeczywistości wymóg stosowania przez państwo zasady proporcjonalności przy dokonywaniu ingerencji w sferę autonomii podmiotów konstytucyjnych praw i wolności (zob. szerzej A. Stępkowski, *Zasada proporcjonalności w europejskiej kulturze prawnej. Sądowa kontrola władzy dyskrecyjnej w nowoczesnej Europie*, Warszawa 2010, s. 354-357 f.).

Zasada proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.SN ujmowana jest z jednej strony jako dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy

publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP) nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony jako istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylecia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego realizującego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności. Zważywszy przy tym na precyzyjne wskazanie przesłanek szczegółowych, przy badaniu proporcjonalności skargi nadzwyczajnej kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważeniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej. O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z zasadą z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości. Co więcej, jest to ważenie wartości, które zawierają się w zasadzie z art. 2 Konstytucji RP, ujawniającej w ten sposób jej szczególny charakter, któremu w doktrynie daje się wyraz poprzez kwalifikowanie jej jako „meta-zasady” lub „zasady zasad” (Zob. E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 153-194).

Za oceną przesłanki funkcjonalnej w oparciu o mechanizm wyważania przemawia nie tylko jej charakter jako normy-zasady, czyli normy, której zachowanie jest oceniane nie tyle w kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia ale przez różny stopień jej realizacji, w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami. Jak wskazuje się w doktrynie, zasady są normami, które wymagają realizacji w możliwie najszerszym zakresie, jaki jest możliwy w danych warunkach

prawnych i faktycznych (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights*, tłum J. Rivers, Oxford 2002, s. 47-48). Przemawia za tym również fakt, że art. 89 § 1 *principium* u.SN nie mówi o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Jest ona zatem nie tyle kryterium poprawności, co swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpatrzenia skargi (zapewnienie zgodność z art. 2 Konstytucji RP). Również w doktrynie podkreśla się, że z samej natury normy będącej zasadą wynika konieczność stosowania zasady proporcjonalności przy ocenie jej realizacji (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights*, ..., s. 66-67). Z tych też względów, specyfika przesłanki funkcjonalnej skargi nadzwyczajnej musi być uwzględniona przy odpowiednim stosowaniu art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, przewidującego związanie sądu podstawami skargi. O ile bowiem zapewnienie zgodności z art. 2 Konstytucji wymaga wzięcia pod uwagę sformułowanych w orzecznictwie i doktrynie zasad konkretyzujących tę normę ustrojową, o tyle sąd nie może abstrahować od całokształtu zasady wyrażonej w tym przepisie Konstytucji, nawet jeśli te aspekty zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, które skarżący przywołał, nie zostały wyeksplikowane przezeń z należytą dokładnością.

Ochrona powagi rzeczy osądzonej jest głęboko zakorzeniona w aksjologii państwa prawnego, która pojmowana integralnie, ma w tym wypadku przemawiać za uchyleniem tej ochrony. Paradoks ten byłby szczególnie trudny do rozwiązania, gdyby chodziło o pogodzenie naruszenia powagi rzeczy osądzonej z samą zasadą demokratycznego państwa prawnego. Jednak w przypadku zasady ustrojowej z art. 2 Konstytucji RP, szczególną rolę przy ocenie zaistnienia przesłanki funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN będzie odgrywała zasada sprawiedliwości społecznej. O ile bowiem nie można wykluczyć sytuacji, w których oceniana integralnie, sama zasada państwa prawnego przemawiać będzie już za uchyleniem ochrony powagi rzeczy osądzonej, o tyle względ na konieczność urzeczywistniania w demokratycznym państwie prawnym sprawiedliwości społecznej, w wielu wypadkach może przemawiać za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej, nawet wówczas, gdy w świetle samej zasady państwa prawnego, zaistnienie przesłanki funkcjonalnej nie byłoby wystarczająco oczywiste.

3. Jak już to wzmiankowano, sprawowanie kontroli nadzwyczajnej względem prawomocnych orzeczeń sądowych wiąże się z obniżeniem poziomu pewności prawa poprzez dopuszczenie możliwości odstąpienia od gwarancji przysługujących powadze rzeczy osądzonej. Okoliczność ta nakazuje zadać pytanie nie tylko o konstytucyjne umocowanie kontroli nadzwyczajnej ale również o to, jak należy ją ocenić w świetle EKPCz.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) kilkakrotnie rozważał zgodność nadzwyczajnych środków zaskarżenia z Europejską Konwencją Praw Człowieka poczynając od wyroku Wielkiej Izby w sprawie *Brumărescu* przeciwko Rumunii (sprawa nr 28342/95, ECHR 1999 – VII, § 62). Zagadnienie było następnie rozpatrywane w sprawach przeciwko Rosji (*Ryabykh*, no. 52854/99 (2003); *Nikitin*, no. 50178/99 (2004); *Pravednaya*, no. 69529/01 (2004); *Vanyan*, no. 53203/99 (2005); *Bratyakin* (dec.), nr 72776/01 (2006); *Fadin*, no. 58079/00 (2006)), Ukrainie (*Savinskiy*, nr 6965/02 (2006)) i w trzech skargach przeciwko Słowacji z 2015 r. (COMPAR S.R.O. nr 25132/13; DRAFT OVA A.S. nr 72493/10; PSMA, SPOL. S.R.O. nr 42533/11). Trybunał dokonując swoich rozstrzygnięć brał pod uwagę Zalecenie Komitetu Ministrów Rady Europy R(94)12 oraz ustalenia z Raportu Komisji Weneckiej poświęconego niezależności wymiaru sprawiedliwości (CDL-AD(2010)004) i Rady Konsultacyjnej Prokuratorów Europejskich (2008 CCPE 3). Orzecznictwo ETPCz w tym zakresie zostało podsumowane w sprawie *Giuran* przeciwko Rumunii (wyrok z 21 czerwca 2011, skarga nr 24360/04; §§ 28-32, ECHR 2011 (extracts)).

Jak podkreślono w sprawie *Brumărescu*, zasada pewności prawa dotycząca funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby prawomocne orzeczenia sądowe nie mogły być kwestionowane (§ 62). Jest ona wywodzona z wyrażonej w Preambule do Konwencji zasady rządów prawa, powiązanej funkcjonalnie przez ETPCz z gwarancjami rzetelnego procesu wynikającymi z art. 6 ust. 1 EKPCz. (*Compar* S.R.O. § 63; *Draft-ova* A.S., § 77; *Pisma* S.R.O. § 69. Zob. także L. Garlicki, P. Hofmański, A. Wróbel, Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. T 1: Komentarz do art. 1-18, C.H. Beck: Warszawa 2010, s. 350, Nb 193). W związku z tym, nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującymi

fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwość (*miscarriage of justice*) (*Ryabykh*, § 52). Jak wskazano w sprawie *Giuran*, wadami tymi mogą być „oczywiste błędy w stosowaniu prawa materialnego lub inne ważne przyczyny. Uzasadnienie dla kontroli nadzwyczajnej może stanowić podstawowa wada poprzedniego postępowania polegająca na błędach sądowych lub poważnych naruszeniach procedury sądowej, a także nadużyciach władzy (*Giuran* § 32).

Nadzwyczajne środki zaskarżenia nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Nie wolno kwestionować prawomocnego wyroku jedynie w oparciu o ogólnikowe zarzuty „niekompletności lub jednostronności” lub popełnienie jakichś mniej istotnych błędów. Uzasadniony zarzut musi wykraczać poza „prawny puryzm” (*Sutyazhnik*, § 38) domagający się od każdego wyroku doktrynerskiej nieskazitelności.

Dopuszczalny na gruncie EKPCz środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Pod uwagę wziąć należy także bezpośrednio i pośrednio konsekwencje takiej zmiany. Ważna jest także inicjatywa osoby prywatnej przy wszczęciu tak nadzwyczajnej procedury, a w każdym razie, nadzwyczajny środek zaskarżenia nie powinien być w wyłącznej gestii prokuratury tak, aby nie można go było używać jako instrumentu służącego realizacji celów politycznych. Dlatego też ważne jest to, aby istniały gwarancje przed nadużyciami takiego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, w tym również rozsądny termin, w którym wniesienie takiego nadzwyczajnego środka jest dopuszczalne (*Brumărescu*, § 62).

W świetle standardów ochrony zasady pewności prawa i powagi rzeczy osądzonej należy uznać, że skarga nadzwyczajna z całą pewnością nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej. Jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego



urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej (o czym jeszcze będzie szerzej mowa), czyni ze skargi nadzwyczajnej środek służący kontroli konstytucyjności aktów jurysdykcyjnych.

Dodatkowo, konstytucyjny charakter kontroli nadzwyczajnej podkreślany jest przez fakt, że pierwszą szczegółową podstawą skargi nadzwyczajnej jest naruszenie konstytucyjnych praw i zasad. Jest to szczególnie wyraźnie widoczne w sposobie ukształtowania legitymacji czynnej do występowania ze skargą konstytucyjną, która przysługuje nie tylko Prokuratorowi Generalnemu, ale też szerokiemu kręgowi podmiotów ukierunkowanych na ochronę praw podstawowych, na czele z Rzecznikiem Praw Obywatelskich (art. 89 § 2 u.SN).

Jednocześnie druga szczegółowa podstawa w postaci rażącego naruszenia prawa, czy to przez jego błędną wykładnię czy też błędne stosowanie (art. 89 § 1 pkt 2) czyni zadość wskazanemu w orzecznictwie ETPCz wymogowi, by podstawy nadzwyczajnego środka zaskarżenia miały charakter materialny i przynaglający do interwencji jurysdykcyjnej (*substantial and compelling character*) ukierunkowany na dokonanie korekty błędów, którym z powodzeniem można przypisać znaczenie podstawowe (*correcting fundamental defects*). Podobnie sprawa ma się z podstawą skargi, wskazującą na oczywistą sprzeczność zgromadzonego materiału dowodowego z ustaleniami sądu (art. 89 § 1 pkt 3 u.SN). Sytuację taką z całą pewnością można opisać jako *substantial and compelling*, oraz jako błąd o podstawowym znaczeniu (*fundamental defect*). Dodatkowo, przewidziane przez art. 89 § 3 u.SN granice czasowe dla złożenia tego środka zaskarżenia oraz przewidziana w § 4 tego artykułu możliwość zmiany orzeczenia bez naruszania ukształtowanych nim i utrwalonych już stosunków społecznych, pokazuje, że prawo przewiduje wystarczające gwarancje pozwalające na precyzyjne posługiwanie się skargą nadzwyczajną w sposób niekolidujący z zasadą demokratycznego państwa prawnego, lecz przeciwnie, pozwalający dać jej pełniejszy wyraz w życiu społecznym.

4. Podsumowując te wstępne uwagi należy wskazać, że na podmiocie inicjującym kontrolę nadzwyczajną prawomocnego orzeczenia ciąży obowiązek przytoczenia i uzasadnienia podstaw wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398<sup>4</sup> § 1 k.p.c.). Oznacza to konieczność wskazania

i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale również, wykazanie, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principium* u.SN), czyli wyjaśnienia, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. Samo wykazanie przez Skarżącego, iż orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub, że w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, nie jest jeszcze wystarczające. Dla prawidłowego zainicjowania kontroli nadzwyczajnej, poza wskazaniem i uzasadnieniem szczegółowych podstaw skargi nadzwyczajnej konieczne jest wykazanie, że uchylenie zaskarżonego orzeczenia jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, czyli jest proporcjonalne w kontekście odstąpienia od bezwzględnej ochrony powagi rzeczy osądzonej (zob. postanowienie z 25 czerwca 2020 r. I NSNc 48/19).

5. Przechodząc już do konkretnej oceny podstaw rozpatrywanej skargi nadzwyczajnej należy w pierwszej kolejności wskazać, że z art. 115 § 1 u.SN wynika, że skarga nadzwyczajna od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., może być wniesiona w okresie 3 lat od dnia wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym (co miało miejsce 3 kwietnia 2018 r.). Jednocześnie też w przywołanej normie rozstrzygnięto, że w tym przypadku przepisu art. 89 § 3 u.SN zdanie pierwsze nie stosuje się. Stosownie zaś do art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed jej wejściem w życie, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. W świetle tych ustaleń nie ma racji strona powodowa twierdząc, iż skarga została wniesiona z naruszeniem terminu określonego w art. 89 § 3 u.SN co musiałoby skutkować jej odrzuceniem (s. 2 odpowiedzi, k. 36). W świetle art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a u.SN legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie, nie budzą wątpliwości.

6. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej, zakładająca koniunkcję którejs z podstaw szczegółowych oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej wymaga, aby weryfikacja jej podstaw następowała w odwrotnej kolejności, niż wskazywałaby na to redakcja art. 89 § 1 u.SN. W pierwszej kolejności należy dokonać oceny podstaw szczegółowych i dopiero w drugiej kolejności dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejs z podstaw skargi za uzasadnioną, prowadzą one dodatkowo do ziszczenia się również przesłanki funkcjonalnej. Za kolejnością tą przemawia również fakt, że niestwierdzenie naruszenia przez orzeczenie żadnej z podstaw szczegółowych skargi nadzwyczajnej nie daje też podstaw do badania konieczności uchylecia zaskarżonego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

## II.

7. Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U, z 1997 r. Nr 78, poz. 486 ze zm.) a mianowicie godności człowieka i ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Do naruszeń tych miało dojść przez wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla wystawionego *in blanco* jako zabezpieczenie wierzytelności, wynikającej z umowy pożyczki, zawartej przez D. Ś. z P. sp. z o.o. przy czym sąd nie zbadał uprzednio, potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy pożyczki.

Uzasadniając swoje stanowisko Skarżący wskazał, że sąd orzekający w niniejszej sprawie zobowiązany był do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym godności człowieka wskazanej w art. 30 Konstytucji oraz możliwego do wyprowadzenia z art. 76 Konstytucji, prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (s. 7 skargi, k. 10).

8. Odnosząc się do zarzutu naruszenia zaskarżonym nakazem art. 30 Konstytucji, należy zauważyć, że Skarżący jedynie w sposób ogólny zwrócił uwagę, że konieczność wprowadzenia na poziomie Konstytucji regulacji praw i wolności ekonomicznych ma swoje źródło w poszanowaniu godności ludzkiej, a realizacja postulatu ochrony godności nie jest możliwa bez stworzenia warunków bytowych i ekonomicznych, umożliwiających ludziom godną egzystencję i udział w życiu gospodarczym i społecznym (s. 8 skargi, k. 11). Poza tym ogólnym odniesieniem się do statuowanej w art. 30 Konstytucji zasady godności człowieka, Skarżący zaledwie jednym zdaniem odniósł powołaną przez niego podstawę konstytucyjną do przedmiotowej sprawy i to łącznie z powołaniem drugiej podstawy. Jak wskazał, „[w] niniejszej sprawie Sąd stosując przepisy o postępowaniu nakazowym z weksła wydał orzeczenie, które w świetle zasady poszanowania godności człowieka i ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi nie może się ostać (s. 9 skargi, k. 12).

Jak natomiast wielokrotnie już wskazywał Sąd Najwyższy, tak samo, jak nie wolno autorowi kasacji poprzestać na podaniu, że doszło do naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), lecz ciąży na nim obowiązek sprecyzowania, konkretnego przepisu, podobnie autor skargi nadzwyczajnej musi sprostać obowiązkowi zwięzłego, ale precyzyjnego wyeksplikowania, w jakich naruszeniach prawa konkretnie upatruje uchybień, o których mowa w przepisie art. 89 § 1 u.SN („podania na czym polega zarzucane uchybienie”) (zob. postanowienia: z 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt I NSNk 1/19, z 25 czerwca 2020 r. I NSNc 48/19). Samo wskazanie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, z których naruszeniem, zdaniem Skarżącego, zostało wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów (co i z jakiego powodu Skarżący uważa za naruszenie przytaczanej normy konstytucyjnej) nie może zostać uznane za wystarczające.

Skarżący nie wskazał na czym w przedmiotowej sprawie polega naruszenie zasady ochrony godności człowieka wyrażonej w art. 30 Konstytucji, a jest to tym bardziej konieczne, że jest to zasada wiodąca polskiej Konstytucji, bowiem godność człowieka stanowi źródło i podstawę wszystkich konstytucyjnie chronionych

wolności i praw (zob. P. Tuleja (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, e-Lex). Brak skonkretyzowania zarzutu naruszenia art. 30 Konstytucji powoduje, iż w tym zakresie skargę należy uznać za niezasadną. Jednocześnie podkreślić należy, że art. 30 Konstytucji RP i wyrażona w nim zasada ochrony godności człowieka nie odnosi się do potocznego użycia pojęcia godności, identyfikowanego w sposób nader subiektywny i emocjonalny, gdy nawet błahе niepowodzenia są określane mianem „naruszenia godności”. Biorąc to pod uwagę, należy podkreślić, że konstytucyjna ochrona godności oznacza w istocie ochronę samego człowieczeństwa, z którego mają wynikać prawa i wolności. Tym samym, o naruszeniu tak rozumianej godności orzeczeniem sądowym mogłoby dojść w sytuacji zakwestionowania w tym orzeczeniu człowieczeństwa, a zatem chodzić musi o sytuacje rzeczywiście drastyczne i uprzedmiotawiające człowieka. Należy zatem odrzucić upowszechniającą się tendencję, by jako naruszenia godności traktować każde niesprawiedliwe, albo nawet tylko niesatysfakcjonujące, zdarzenie. W przeciwnym razie konstytucyjnej ochronie godności człowieka grozi degradacja poprzez jej trywializację. Z tego też względu, zarzut naruszenia godności w obecnie rozpatrywanej sprawie uznać należy za oczywiście niezasadny.

9. Zupełnie inaczej jest w przypadku zarzutu naruszenia art. 76 Konstytucji RP. Skarżący szeroko uzasadnił na czym w jego opinii polega naruszenie art. 76 Konstytucji w przypadku dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco* przez przedsiębiorcę, który uzyskał go jako zabezpieczenie umowy pożyczki (s. 9-15 skargi, k. 12-18). Zarzut ten pozwala sądowi na merytoryczne odniesienie się do niego, nawet jeśli nie wszystkie wywody Skarżącego w tej mierze zasługują na uznanie.

Chociaż więc nie można się zgodzić z próbą wykładni art. 76 Konstytucji jako „prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (s. 7 skargi, k. 10), to jednak Skarżący zasadnie podniósł, że przepis ten ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany, a wynikający z niego obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach (s. 9 skargi, k. 12).

10. Artykuł 76 Konstytucji RP stanowi, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie przyjmuje, że przepis ten wyraża jedną z zasad polityki państwa stanowiących dla niego źródło określonych obowiązków. Konkretnie, przepis ten „nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (zob. wyroki TK: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 21 kwietnia 2004 r. K 33/03, z 26 września 2000 r., P 11/99; z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 10 października 2000 r., P 8/99).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok TK z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.; zob. także wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Chociaż więc art. 76 Konstytucji RP nie kreuje bezpośrednio praw podmiotowych po stronie konsumentów (zob. wyroki TK: z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09. Zob. także literaturę: L. Garlicki, M. Derlatka, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz Tom II*, e-Lex; E. Łętowska, *Wpływ Konstytucji na prawo cywilne*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 131; Tejże, recenzja książki P. Mikłaszewicza, PiP 2009, nr 5, s. 125) to przecież posiada niepodważalną doniosłość normatywną,

wyrażającą się chociażby w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego uznających określone rozwiązania ustawowe za niekonstytucyjne ze względu na niezgodność z samym już tylko art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09; z 13 września 2005 r., K 38/04) lub innym przepisem ustawy zasadniczej w związku z tym artykułem (zob. np. wyroki TK: z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03) albo też utrzymując w mocy przepisy ustawowe ze względu na brak ich niezgodności z art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki TK: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 26 października 1999 r., K 12/99).

Niezależnie więc od tego, że Trybunał Konstytucyjny uznał (wyrok TK z 13 września 2011 r., K 8/09), że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”, to stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną. O ile bowiem prawnoprzedmiotowy charakter gwarancji konstytucyjnych z art. 76 Konstytucji oraz odesłanie do regulacji ustawowych uzasadnia stanowisko Trybunału w odniesieniu do skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności abstrakcyjnych i generalnych unormowań ustawy w ramach skargi konstytucyjnej, o tyle nic nie stoi na przeszkodzie, by traktować ten przepis Konstytucji jako pełnoprawną podstawę prowadzenia konkretnej kontroli konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa, jaka dokonuje się w ramach kontroli nadzwyczajnej w Sądzie Najwyższym. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności, ale również zasad konstytucyjnych. Nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09).

Poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji RP, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji RP znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, dalej TFUE, (wersja skonsolidowana: Dz. Urz.

UE C 202 z 7.06.2016 r., s. 47). Stosownie do art. 12 TFUE wymogi ochrony konsumentów muszą być uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań Unii, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli Unii. Dlatego też odniesienie do wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest również zawarte w artykule 38 Karty Praw Podstawowych UE. Jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, wówczas oczywiste staje się, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04). Dlatego Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r. P 1/10, (OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) podkreślał, że „Instrumenty ochrony konsumentów wynikającej z Konstytucji rozwijane są w polskim prawie również pod wpływem rozwiązań prawnych Unii Europejskiej. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w części trzeciej normującej polityki i działania wewnętrzne Unii obejmuje również ochronę konsumenta. Zgodnie z art. 169 TFUE Unia przyczynia się do ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i interesów gospodarczych konsumentów, jak również wspierania ich prawa do informacji, edukacji i organizowania się w celu zachowania ich interesów”. Trybunał Konstytucyjny zasadnie dokonuje więc wykładni art. 76 Konstytucji z uwzględnieniem przepisów prawa UE i to nie tylko przepisów traktatowych, lecz także aktów prawa pochodnego UE (zob. wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; oraz wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04 pkt. I; zob. także P. Mikłaszewicz, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.) Konstytucja RP, Tom I, Komentarz art. 1-86, Warszawa, 2016, s. 1719).

Zgodnie z zasadami znajdującymi obecnie wyraz w art. 169 ust. 2 lit. a) w zw. z art. 114 TFUE przyjęty został jeden z istotnych instrumentów ochrony konsumentów, jakim jest Dyrektywa z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: Dyrektywa 93/13). Jej celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji



stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Uznanie art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN pozwala na przeprowadzenie oceny zgodności z tym przepisem zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla. Przede wszystkim nie budzi wątpliwości to, że umowa taka jak zawarta pomiędzy powódką i pozwaną, jest umową o pożyczkę konsumencką, w której wierzytelność powódki została zabezpieczona wekslem *in blanco*. Jako taka objęta jest ona zakresem zarówno dyrektywy 93/13 jak i dyrektywy 2008/48. Wobec harmonizacji przepisów w tym zakresie na szczeblu unijnym, wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji w odniesieniu do umów konsumenckich powinna zostać dokonana przy uwzględnieniu właśnie tych przepisów.

Zasadnie zatem Prokurator Generalny przywołał Dyrektywę 93/13 i wskazał, że „w sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wymaga, by sądy zostały wyposażone w skuteczne instrumenty pozwalające na badanie nie tylko tego, czy wierzytelność wobec konsumenta istnieje i prawidłowości stosunku podstawowego, z którego wynika, ale również do ustalenia, czy wytaczając powództwo nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez instytucję kredytową w stosunku z nieprofesjonalistką” (s. 12 skargi, k. 15).

*Prima facie* zasadne wydaje się też stwierdzenie Skarżącego, że przepisy k.p.c. regulujące sposób procedowania przez sąd w przypadku rozpoznawania powództw o wydanie nakazu zapłaty z weksla, nie zabezpieczają interesów konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi bowiem w trybie dochodzenia roszczeń z weksla, kontrola sądu dotyczyć może wyłącznie treści weksla (s. 12 skargi, k.15). Stwierdzenie takie byłoby jednak uzasadnione tylko wtedy, gdyby uwzględnić wyłącznie treść przepisów k.p.c., bez brania pod uwagę innych przepisów prawa, w tym w szczególności art. 76 Konstytucji oraz obowiązujących unormowań unijnych z zakresu prawa konsumenckiego.

Sam zresztą Skarżący przywołał (s. 15 skargi, k. 18.) uchwałę Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., (III CZP 42/17) w której Sąd Najwyższy wskazał, że postępowania z udziałem konsumentów, do których znajdują zastosowanie przepisy unijne, mają „walor spraw o charakterze wspólnotowym” co obliguje sądy krajowe do uwzględnienia Dyrektywy 93/13 oraz jej wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe.

Należy zatem przede wszystkim wskazać, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie wyroki: z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z dnia 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

Jak zauważył TSUE, wśród odpowiednich i efektywnych środków gwarantujących konsumentom prawo do skutecznego środka prawnego musi znaleźć się możliwość wytoczenia powództwa lub wniesienia zarzutów w racjonalnych warunkach proceduralnych, w ten sposób, by korzystanie z przyznanych konsumentom praw nie było obwarowane warunkami, w szczególności terminem lub kosztami, które ograniczałyby korzystanie z praw gwarantowanych w dyrektywie 93/13 (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 63; podobnie wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 46 i przytoczone tam orzecznictwo). *Prima facie*, same przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe nie dają sądowi podstaw do tego, by rozpatrując wnioski o wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla, brać pod uwagę inne okoliczności niżli samą tylko treść stosunku wekslowego (treść weksla). Skoro więc w perspektywie samych tylko przepisów k.p.c. sąd nie ma podstaw do

wnikania z urzędu w treść stosunku podstawowego rozpatrując wnioski o wydanie nakazu zapłaty, to nie może też badać potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy o pożyczkę konsumencką. Możliwość ta zaistnieje dopiero wówczas, gdy konsument wnieśli zarzuty wobec nakazu zapłaty.

Tymczasem TSUE wskazał, że co prawda polskie przepisy regulujące postępowanie nakazowe dają pozwanemu prawo podważenia nakazu zapłaty poprzez wniesienie zarzutów (art. 480<sup>2</sup>, art. 493 k.p.c.), jednak wykonanie tego uprawnienia jest uzależnione od spełnienia wyjątkowo restrykcyjnych w opinii TSUE przesłanek, za jakie uznano krótki termin dwutygodniowy (art. 480<sup>2</sup> § 1 k.p.c.), wymogi odnośnie pisma zawierającego zarzuty pozwanego konsumenta (art. 480<sup>3</sup> § 2 k.p.c.) oraz wysokie koszty opłaty sądowej, trzykrotnie wyższe niż ponoszone przez powoda - przedsiębiorcę (art. 19 ust. 2 pkt 1 oraz 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.). Zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 64-68).

Zdaniem TSUE istnieje tym samym ryzyko, że pozwani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów - czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37). Z tych też względów możemy mówić dodatkowo o naruszeniu w pewnym zakresie prawa do sądu gwarantowanego przez art. 45 Konstytucji RP.

W wyroku C - 176/17 TSUE wprost stwierdził, że art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż „sprzeciwia się on przepisom krajowym takim jak polskie uregulowania postępowania nakazowego z weksla, które

dopuszczając wydanie nakazu zapłaty opartego wyłącznie na wekslu własnym nie pozwalają sądowi zbadać potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy, której weksel wystawiony *in blanco* jest zabezpieczeniem, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71).

Rozstrzygnięcie TSUE z aprobatą uznano w doktrynie za dające wyraz istocie oraz celom i wartościom europejskiego prawa konsumenckiego, w którym nie chodzi o uprzywilejowanie konsumenta, ale o zapewnienie jednakowej pozycji na rynku obu stron transakcji: przedsiębiorcy i konsumenta (zob. M. Jagielska, K. Markiewicz, Kontrola nieuczciwych postanowień umownych a spory konsumenckie rozstrzygane w postępowaniach charakterystycznych. Glosa do wyroku TS z dnia 13 września 2018 r., C-176/17 oraz do postanowienia TS z dnia 28 listopada 2018 r., C-632/17, EPS 2020, nr 8, s. 39-46).

Na marginesie warto wskazać na pewną analogię z rozstrzygnięciem zawartym w uchwale Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., sygn. akt III CZP 42/17, w której powołując się na konieczność zapewnienia efektywności prawa wspólnotowemu w zakresie ochrony konsumentów uznano, że sąd zobowiązany jest z urzędu dokonać oceny skuteczności powołania się przez przedsiębiorcę na podstawę właściwości miejscowej przewidzianej w art. 37<sup>1</sup> § 1 k.p.c., w sytuacji gdy deklaracja wekslowa, której treść nie była negocjowana indywidualnie, pozostawiała powodowi pełną swobodę w zakresie uzupełnienia weksła wskazaniem miejsca jego płatności. Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, w świetle postanowień Dyrektywy 93/13 oraz wskazań dotyczących ich wykładni wypracowanych w orzecznictwie TSUE, nie sposób przyjąć, że uznanie przez sąd klauzuli prorogacyjnej za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego konsumenta. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul umownych wynika z samego prawa. Sąd krajowy ma zatem obowiązek w każdej konkretnej sprawie z udziałem konsumenta dokonać z urzędu oceny tych klauzul w zakresie, w jakim rzutują one na jego właściwość.

Rozumowanie przyjęte w przywołanej uchwale Sądu Najwyższego może znaleźć zastosowanie także do sytuacji objętej zaskarżonym nakazem zapłaty. Jak

zaznacza się w literaturze, orzeczenia te zmieniły regulację prawną o tyle, że nakazały sądom, wbrew art. 202 k.p.c., badać z urzędu właściwość miejscową przy uwzględnieniu, że wybór sądu na zasadzie właściwości przemiennej i *implicite* właściwości *umownej* mógł okazać się nieskuteczny w przypadku braku indywidualnych uzgodnień oraz pokrzywdzeniu konsumenta.

Dokonana przez TSUE w sprawie C-176/17 interpretacja przepisów Dyrektywy 93/13 jest w pełni zbieżna ze znacznie wcześniejszym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, zajęтым na gruncie art. 76 Konstytucji RP w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10. Podkreślono tam, że „konsument ma słabszą pozycję procesową, ponieważ toczy spór z podmiotem profesjonalnym”. Dodatkowo jednak, jego słabsza, a przez to wymagająca szczególnej ochrony prawnej, pozycja ujawnia się na gruncie procesowym w sytuacji, gdy konsument ma ograniczone „możliwości przeprowadzenia dowodów na okoliczność np. wygaśnięcia lub nieistnienia zobowiązania, a także jego innej wysokości” co ma miejsce zwłaszcza wówczas, gdy „Powód występujący z roszczeniem wobec konsumenta nie musi na zasadach ogólnych udowodnić przyczyny powstania dochodzonej wierzytelności ani jej wysokości”. W omawianym wyroku Trybunał Konstytucyjny miał na myśli możliwość dochodzenia należności przez przedsiębiorcę wyłącznie na podstawie wyciągu z własnych ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jednak te same racje konstytucyjne determinują ocenę rozwiązań prawnych, które pozwalają przedsiębiorcy dochodzić swoich roszczeń jedynie w oparciu o weksel własny wystawiany przez konsumenta jako weksel *in blanco* a następnie uzupełniany przez przedsiębiorcę, jako wystarczający dowód istnienia i wysokości roszczenia. Jak Podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r., P 1/10, sytuacja taka prowadzi do „osłabienia pozycji procesowej konsumenta i w konsekwencji może skutkować brakiem możliwości obrony”.

Biorąc zatem pod uwagę wykładnię art. 76 Konstytucji dokonywaną przez TK w związku z wykładnią Dyrektywy 93/13, której dokonał TSUE należy stwierdzić, że sąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksla wobec konsumenta, obok przepisów kodeksu postępowania cywilnego, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta. Chociaż więc TSUE orzekł w połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18, że unormowania

Dyrektywy 93/13 nie stoją na przeszkodzie przepisom krajowym pozwalającym, zobowiązać w umowie pożyczkobiorcę do wystawienia weksla własnego *in blanco* w celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy o pożyczkę konsumencką, o tyle sąd krajowy, jeśli poweźmie poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na takim wekslu powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter. W tym też zakresie, sąd może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu umowy tak, aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw.

W praktyce oznacza to, że *przeciwko* konsumentowi nie może zostać wydany nakaz zapłaty wyłącznie na podstawie treści samego weksla, niezależnie od tego, że uwzględnianie w postępowaniu nakazowym innych dokumentów dołączonych do pozwu wraz z wekslem byłoby sprzeczne z istotą tego typu postępowania nakazowego. Konieczność zapewnienia przewidzianej w unormowaniach unijnych skutecznej ochrony konsumentom oznacza, że niezależnie od zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego na podstawie weksla, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować, czy weksel stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej; to zaś wymaga znajomości podstawy wydania weksla. W przypadku stwierdzenia, że wierzyciel dochodzi wierzytelności z weksla, który stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej zawartej z pozwanym, nie wydaje się, by istniała inna droga zapewnienia pełnej skuteczności unormowaniom Dyrektywy 93/13, niż zbadanie z urzędu treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla będącego konsumentem oraz wierzyciela wekslowego. Uwzględnić należy bowiem fakt, że w postępowaniu nakazowym sąd nie uzasadnia decyzji o wydaniu nakazu, a tym samym nie sposób ustalić, czy sąd wydając nakaz wziął pod uwagę unormowania chroniące konsumenta.

Przyjęcie, że badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego jest możliwe wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, wobec prawnych i finansowych uwarunkowań tej czynności procesowej, czyniłoby skorzystanie z ochrony prawnej konsumenta, zapewnionej mu przez prawo wspólnotowe, nadmiernie utrudnionym i nie realizowałoby celu prawa konsumenckiego, jakim jest

realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej. Akceptacja takiego stanowiska w praktyce prowadziłaby do stworzenia możliwości wykorzystywania instytucji weksla *in blanco* jako instrumentu, w oparciu o który, skutecznie obchodzić można byłoby przepisy chroniące konsumenta. Akceptacja takiego stanu rzeczy jest nie do pogodzenia z zasadą państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jest to jednak już wniosek wykraczający poza badanie szczegółowej podstawy kontroli nadzwyczajnej z pktu 1) art. 89 § 1 u.SN i dotyczy ogólnej podstawy funkcjonalnej sformułowanej *in principio* tego przepisu.

W praktyce zatem, stosując przepisy kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe z weksla, przy ich interpretacji dokonanej w świetle orzecznictwa TSUE, sąd zobowiązany jest skierować sprawę do postępowania zwykłego jeżeli pozwanym jest osobą fizyczną, którą w kontekście działalności wierzyciela wekslowego oraz w świetle treści pozwu lub załączonych do niego dowodów, należy uznać za konsumenta.

11. W pełni zasadne jest zatem twierdzenie Skarżącego, że w sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wymaga, by sądy mogły badać zgodność z prawem postanowień umowy o pożyczkę konsumencką również w postępowaniu nakazowym z weksla własnego *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie tej umowy (s. 12 skargi, k. 15).

Warto zaznaczyć, że także Powódka w odpowiedzi na skargę przyznała, że konsekwencją rozstrzygnięcia TSUE w sprawie C – 176/17 jest obowiązek przyjęcia, że przepisy prawa krajowego z uwagi na zasadę pierwszeństwa prawa unijnego i obowiązek bezpośredniego stosowania dyrektywy nr 93/13/EWG, nie zabraniają sądom orzekającym w sprawie, badania treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę oraz wierzyciela wekslowego przed wydaniem nakazu zapłaty z weksla w postępowaniu nakazowym (s. 4 odpowiedzi, k. 38). Chybione są natomiast wnioski powódki, co do tego, iż wydanie nakazu zapłaty świadczy o tym, że sąd nie miał wątpliwości co do treści dochodzonego roszczenia wekslowego. Z uzasadnienia nakazu, sporządzonego na podstawie art. 92 u.SN na potrzeby prowadzonej w tej sprawie kontroli nadzwyczajnej, wynika niezbicie, że sąd wydający nakaz zapłaty poprzestał wyłącznie na formalnej ocenie przedłożonego

weksła i nie brał w ogóle pod uwagę konsumenckiego charakteru zobowiązań, które były tym wekslem zabezpieczone.

12. Oceniając zakres naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony konsumenta należy dokonać oceny tego czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, sąd wydając zaskarżone orzeczenie uwzględnił tę zasadę. W przedmiotowej sprawie sąd Rejonowy w B. zastosował wprost przepisy k.p.c. w ogóle nie uwzględniając konsumenckiej natury podstawowego stosunku prawnego i co za tym idzie, przepisów o ochronie konsumenta. Przepisy proceduralne mają służyć zapewnieniu pewności prawa ale ich zastosowanie nie może prowadzić do dalszego osłabienia konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumenta. O ile więc, zgodnie z interpretacją Dyrektywy 93/13/EWG, nie jest zabronione posługiwanie się wekslem *in blanco* jako zabezpieczeniem umowy pożyczki konsumenckiej, o tyle weksel taki nie może być jedyną podstawą wydania nakazu zapłaty. W postępowaniu nakazowym toczącym się na podstawie weksła własnego wystawionego przez konsumenta *in blanco* i następnie uzupełnionego przez wierzyciela, sytuacja pozwanego konsumenta jest zdecydowanie słabsza, ponieważ możliwość wniesienia zarzutów wiąże się ze spełnieniem przesłanek, które w świetle wyroku TSUE są zbyt rygorystyczne, by zapewniały równorzędną pozycję konsumenta względem wierzyciela dysponującego wekslem *in blanco*. W efekcie, pożyczkobiorca będący konsumentem nie ma możliwości adekwatnej obrony swoich interesów poprzez efektywne przeprowadzenia dowodów na okoliczności takie jak wygaśnięcie lub nieistnienie zobowiązania, a także nie ma efektywnej możliwości zakwestionowania jego wysokości.

Wobec powyższego, należy uznać, że Sąd Rejonowy w B. wydając w dniu 10 grudnia 2013 r. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13/EWG. Wydając nakaz zapłaty na podstawie weksła wystawionego *in blanco* sąd nie uwzględnił okoliczności, że służył on zabezpieczeniu wiarygodności konsumenckiej i tym samym nie uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, należnej osobom zobowiązanym umową pożyczki konsumenckiej.



### III.

13. Jak już wspomniano, obok powołanej w skardze nadzwyczajnej podstawy szczegółowej (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN), w przypadku każdej skargi nadzwyczajnej dokonywana jest kontrola konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa w oparciu o przesłankę ogólną (funkcjonalną), przy czym w tym przypadku chodzi nie tylko o wykazanie, iż doszło do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ale niezbędne jest wykazanie, iż uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Warto zauważyć, że w uzasadnieniu do projektu ustawy zmieniającej brzmienia tego przepisu, w taki sposób aby wstępny warunek wniesienia skargi nadzwyczajnej realizował *expressis verbis* naczelną zasadę ustroju Rzeczypospolitej Polskiej wywodzącą się z art. 2 Konstytucji, zostało podkreślone, że intencją ustawodawcy było dopuszczenie wniesienia skargi „tylko wtedy, gdy będzie to absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (zob. uzasadnienie Poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw z dnia 2 maja 2018 r., Druk nr 2480).

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy, tj. składa się na nią szereg innych zasad, niekoniecznie zawsze ze sobą harmonizujących. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyinterpretowało z zasady demokratycznego państwa prawnego szereg zasad pochodnych, które w literaturze grupowane są w różnych typologiach. Wskazuje się w tym kontekście, jako na wynikające z art. 2 Konstytucji RP, m.in. zasadę zaufania obywatela do państwa i zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki (por. P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP, t. 1, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 223-228), które wydają się mieć istotne znaczenie dla należytego przeprowadzenia kontroli nadzwyczajnej w niniejszym postępowaniu.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ochronie konstytucyjnej

podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwa (zob. wyroki: z 9 października 2001, SK 8/00; z 27 kwietnia 1997 roku, U 11/97). Państwo powinno być zatem lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (zob. wyroki: z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; z 15 lutego 2005 r., K 48/04, OTK ZU nr 2/2005, poz. 15). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (zob. wyrok z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; orzeczenie z 3 grudnia 1996 r., K. 25/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 52; wyrok TK z: 10 kwietnia 2001 r., sygn. U 7/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 56; 5 listopada 2002 r., sygn. P 7/01, OTK ZU nr 6/2002, poz. 80; 7 czerwca 2004 r., sygn. P 4/03, OTK ZU nr 6/2004, poz. 55; 15 lutego 2005 r., sygn. K 48/04; 29 listopada 2006 r., sygn. SK 51/06, OTK ZU nr 10/2006, poz. 156). Stanowisko to prezentuje również Sąd Najwyższy (zob. postanowienia: z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19; z 22 maja 2019 r., I NSNc 3/19; z 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07; wyroki: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Skarżący wskazał w petitum skargi, iż wnosi ją z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i powtórzył to stanowisko również w uzasadnieniu zasadnie wskazując jednocześnie, że wymóg ten nawiązuje ściśle do treści zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji (s. 6 skargi, k. 9). Dodatkowo, Prokurator Generalny zasadnie wskazał, że z przepisu tego wyprowadzana jest pochodna zasada zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. W myśl tej zasady, prawo stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 stycznia 2009 r., P 40/07, OTK ZU nr 1/2009, poz. 4, Dz. U. z 2009 r., Nr 11 poz. 66). Jak zaznaczył Prokurator Generalny, „[b]ezpieczeństwo prawne winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych człowieka i jego interesów” (s. 6 skargi, k. 9).

W uzasadnieniu Skarżący podniósł także, że „zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych (tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU nr 2/2008, poz. 27, Dz. U. z 2008 r., Nr 51, poz. 299)” (s. 7 skargi, k. 10).

Skarżący na podstawie tych ogólnych stwierdzeń doszedł do słusznego wniosku, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Odnosząc to stwierdzenie do przedmiotowej sprawy wskazano, że „wydanie przez Sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (s. 7 skargi, k. 10). Skarżący ponadto zauważył, że w przedmiotowej sprawie niewystarczające okazały się regulacje mające na celu „ochronę interesów konsumentów w sytuacji, gdy działania przedsiębiorcy wykonującego m.in. działalność w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych godzą w interesy ogólnospołeczne i dotyczą szerokiego kręgu uczestników rynku” (s. 7 skargi, k. 10).

W przedmiotowej sprawie pozwana jako konsument, zawierając umowę pożyczki mogła być przekonana, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jej interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem, sąd nie uwzględnił faktu, iż pozwana jest konsumentem i że jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed sądem powinna polegać na weryfikacji czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów

chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia, czy weksel przedłożony przez powódkę został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budzą wątpliwości. Wobec uznania przez TSUE za zbyt rygorystyczne, jak na wymagania obrotu konsumenckiego, warunków wykonania prawa do wniesienia zarzutów na gruncie k.p.c. (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z dnia 18 lutego 2016 r., Finanmadrid EFC, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., Aktiv Kapital Portfolio, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37) przyjęć należy, że – w świetle art. 2 Konstytucji – sąd nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać.

Z przytoczonych przez Skarżącego informacji z pisma zawierającego wnioski o wywiedzenie skargi nadzwyczajnej wynika, że pozwana spłacała raty zgodnie ze swoimi możliwościami, a jej wyliczenia wskazywały, że pozostała jej do spłaty kwota 300,00 zł (s. 9 skargi, k. 12). Już sama wysokość opłaty mogła zatem stanowić dla pozwanej istotną przeszkodę dla wniesienia zarzutów.

Sposób zastosowania obowiązujących przepisów jaki miał miejsce w przedmiotowej sprawie spowodował zatem, że pozwana, jako konsument, znalazła się w „pułapce”, bowiem będąc już stroną uprzednio zawartej umowy, na etapie postępowania sądowego została *de facto* pozbawiona należytej ochrony, tj. sąd rozstrzygnął sprawę ignorując konsumencki charakter stosunku wiążącego pozwaną z powodem. Tym samym, w rozpatrywanej sprawie, w świetle art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, pozew o wydanie nakazu zapłaty rozpatrzono w nieadekwatnym trybie. Tymczasem, przesłankami do skierowania sprawy do postępowania zwykłego były już same informacje zawarte w dowodzie nazwanym przez powoda w treści pozwu o wydanie nakazu zapłaty: „wezwanie do wykupu weksla” (k. 2 akt głównych), a stanowiącym załącznik do pozwu. Dokument ten, kierowany do pozwanej, został zatytułowany „zawiadomienie”, a w jego treści po pierwsze wprost zostało wskazane, że pismo to

stanowi wypowiedzenie „umowy (...) z dnia 2012-08-27” zawartej pomiędzy P. sp. z.o.o. a pozwaną, w związku z niepłaceniem zobowiązań „zgodnie z ustalonym kalendarzem rat do w/w pożyczki” (k. 4 akt głównych). Z dalszej jego treści wynika, iż pozwana jest wzywana do zapłaty wskazanej w piśmie kwoty (14 240,91 zł) oraz, że jest poinformowana o wypełnieniu weksla *in blanco*, wraz z informacją, że w przypadku niezapłacenia w terminie 10 dni sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. Posiadając takie informacje sąd rejonowy z łatwością mógł ustalić, że sprawa dotyczy umowy konsumenckiej, co obligowało go do skierowania sprawy do postępowania zwykłego celem zbadania umowy pożyczki na okoliczność zgodności jej postanowień z prawem.

Wobec nieskierowania sprawy do postępowania zwykłego, nakaz zapłaty wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy partnerami społecznymi. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta – który nie był w stanie się skutecznie bronić.

W przedmiotowej sprawie zatem już tylko z tego powodu, zasadnym jest uznanie, iż uchylene zaskarżonego nakazu jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

14. Skarżący, powołując się na orzecznictwo TK zwrócił również uwagę, że „zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych (zob. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU nr 2/2008, poz.27, Dz. U. z 2008 r. Nr 51, poz. 299) (s. 6 skargi, k. 9).

Zarówno samo brzmienie art. 2 Konstytucji, jak i orzecznictwo TK wskazuje, że sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem

prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli (zob. wyrok TK z: 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 87 oraz z 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, Nr 11, poz. 136). Odnosząc się do wzajemnej relacji zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz sprawiedliwości społecznej – Trybunał wskazał, że zasad tych nie należy sobie przeciwstawiać, bowiem sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne” (zob. wyrok TK z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, Nr 3, poz. 87; zob. też wyrok TK z 17.6.2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, Nr 6, poz. 55).

Jak zaznaczył Trybunał, wyrażona w art. 2 Konstytucji zasada sprawiedliwości społecznej nie stanowi jedynie ogólnej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej czy też swoistej „dyrektywy programowej”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie tego przepisu można wskazać szczególne prawo podlegające ochronie, jakim jest prawo do sprawiedliwego traktowania, jeśli zarazem jest ono odnoszone do sfery stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, choćby ogólnie ujętymi. Jest ono sprzężone z obowiązkiem państwa stania na straży sprawiedliwości społecznej poprzez zaniechanie aktów (działań) mogących stać z nią w sprzeczności oraz eliminowanie takich aktów, które uznano za godzące w tę zasadę. Dotyczy to zarówno etapu stanowienia, jak i stosowania prawa (zob. wyrok TK z 12 grudnia 2001 r., SK 26/01, OTK 2001, Nr 8, poz. 258).

Trybunał wskazał też, że pojęcie sprawiedliwości społecznej wiąże się z innymi pojęciami, takimi jak równość wobec prawa, solidarność społeczna, minimum bezpieczeństwa socjalnego oraz zabezpieczenie podstawowych warunków egzystencji osób pozostających bez pracy nie z własnej woli (zob. wyrok TK z 25 czerwca 2013 r., P 11/12, OTK-A 2013, Nr 6, poz. 62). W efekcie, pojęcie sprawiedliwości społecznej musi ściśle wiązać się z ochroną przed społecznym wykluczeniem, które uniemożliwia jednostce lub grupie równe uczestnictwo w życiu społecznym. Okoliczność ta jest szczególnie istotna w kontekście rozpatrywanej

skargi nadzwyczajnej.

Z pisma zawierającego wniosek o wywiedzenie skargi nadzwyczajnej, wynika, że pozwana zdecydowała się na zawarcie umowy pożyczki z powodem ponieważ była bezrobotna, nie miała więc szans na zawarcie umowy pożyczki z bankiem, a pieniądze były jej niezbędne na pomoc chorej córce. Według informacji zawartych w tym piśmie spłacała ona raty zgodnie ze swoimi możliwościami, a jej wyliczenia wskazywały, że pozostała jej do spłaty kwota zaledwie 300 zł, gdy umowa została wypowiedziana (s. 9 skargi, k. 12). Biorąc to pod uwagę, uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą przez fakt nieuwzględnienia przez sąd ochrony konsumenta w postępowaniu nakazowym. Uchylenie nakazu nie przesądza bowiem o rozstrzygnięciu sprawy przez sąd rozpoznający powództwo, a zatem powódka nie została pozbawiona swojego prawa, a jednocześnie pozwala to na wzięcie pod uwagę sądowi *meriti* całokształtu okoliczności prawnych i faktycznych, które w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę.

15. Dokonując teraz wyważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za utrzymaniem w mocy prawomocnego nakazu zapłaty wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa TK z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a przemawiających za tym, by nakaz ten uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie tego nakazu będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP. Istotną przesłanką dla takiego wniosku jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi na podstawie samej tylko treści weksła przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, mogłoby doprowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 13/93 i zagrozić zbiorowym interesom konsumentów.

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego

państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd rozpoznając sprawę powinien uwzględnić treść umowy i dokonać oceny czy w przedmiotowym stanie faktycznym roszczenie, w szczególności jego wysokość, jest zgodne z prawem w świetle przepisów chroniących konsumenta.

16. Odnośnie wniosku skarżącego o wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego należy wskazać, że stosownie do art. 91 § 2 u.SN Sąd Najwyższy występuje z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego jeżeli przy rozpatrywaniu skargi nadzwyczajnej uzna, że przyczyną naruszenia przez orzeczenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji, jest niezgodność ustawy z Konstytucją. W przedmiotowej sprawie, zaskarżony nakaz został wydany na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, które zostały zastosowane z pominięciem unormowań prawa konsumenckiego, których wiążącą interpretację przedstawił TSUE w wyrokach prejudycjalnych C-176/17 oraz C-419/18 i C-483/18 zawierających wiążącą wykładnię przepisów Dyrektywy 93/13/EWG. Biorąc pod uwagę, znajdującą oparcie w art. 91 ust. 2 Konstytucji RP, zasadę pierwszeństwa w stosowaniu unormowań prawa europejskiego, dokonywana w zgodzie z nim interpretacja przepisów kodeksu postępowania cywilnego pozwalała na zapewnienie pełnego poszanowania konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów wyrażonej w art. 76 Konstytucji RP. W sytuacji tej, sąd pierwszej instancji posiada wszystkie normatywne instrumenty dla właściwego zastosowania obowiązujących regulacji ustawowych interpretowanych w zgodzie z unormowaniami prawa europejskiego poprzez kierowanie pozwów o wydanie nakazów zapłaty z weksla własnego wystawionego jako weksel *in blanco* do postępowania zwykłego. Tym samym, nie ma podstaw do podejmowania czynności przewidzianych w art. 91 § 2 u.SN i w związku z tym, wniosek o wystąpienie z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego należało oddalić jako bezzasadny na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 95 pkt. 1 u.SN.

17 Jednocześnie, zdaniem Sądu Najwyższego, na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia



uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Co prawda od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło już ponad 5 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN stanowi samodzielną podstawę uniemożliwiającą jego uchylenie (jest to szczególna postać stanu nieodwracalnych skutków prawnych), to jednak konieczność ochrony prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawia za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Nie budzi wątpliwości, że dalsze pozostawanie w obrocie prawnym zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanej w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jej prawa majątkowe, a w szczególności w prawo własności chronione przez art. 21 i art. 64 Konstytucji RP. Pozwana w celu zaspokojenia wierzyciela musiałaby bowiem zostać pozbawiona znaczącej części swojego majątku. W ocenie Sądu Najwyższego, za uwzględnieniem skargi nadzwyczajnej, mimo upływu okresu, o którym mowa w art. 115 § 2 u.SN przemawia więc zagwarantowane na poziomie konstytucyjnym prawo własności pozwanej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, w zw. z art. 2 oraz art. 76 Konstytucji RP, uchylił w całości nakaz zapłaty wobec D. Ś., przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.

Jednocześnie, na podstawie art. 398<sup>18</sup> k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.